STUDIA TEOLOGICZNE
44(2026)

SOFIIA SAHAIDACHNA
DOI: 10.56898/ST.17027

ROZUMIENIE I PRZEŻYWANIE CHRZEŚCIJAŃSKIEJ RADOŚCI I SZCZĘŚCIA W DZISIEJSZYCH CZASACH

Streszczenie

Każdy człowiek pragnie być radosny i szczęśliwy oraz wszędzie poszukuje tej radości i szczęścia, nie tracąc żadnej okazji. To pragnienie może zaspokoić jedynie Bóg, jak twierdził św. Augustyn: „I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie". Bóg jest źródłem radości i szczęścia i pragnie, aby człowiek był radosny i szczęśliwy. Właśnie dlatego chrześcijaństwo daje odpowiedź na pytanie, jak odnaleźć tę radość i być szczęśliwym. Radość chrześcijańska nie jest radością, którą oferuje ten świat; jest ona trwała, ma wymiar wieczny i zależy od stopnia wiary w Chrystusa – im bardziej człowiek jest chrystianizowany, tym bardziej przeżywa tę radość w codziennym życiu, stając się naprawdę szczęśliwym, niezależnie od tego, co dzieje się na świecie.

Słowa kluczowe: *Chrystus, Najświętsza Maryja Panna, chrześcijańska radość, szczęście, człowiek, dar.*

Wstęp

Człowiek jest powołany do szczęścia i radości. Radość i szczęście to Boży dar dla niego. Bóg jest źródłem radości i szczęścia. Rozumienie i przeżywanie chrześcijańskiej radości nie jest tym samym, co rozumienie radości, jaką daje świat. Celem niniejszego opracowania jest ukazanie, na czym polega to rozumienie i przeżywanie chrześcijańskiej radości i szczęścia. Gdyż tylko w chrześcijaństwie można odnaleźć i trwać w prawdziwej radości i szczęściu, jakie daje Bóg. Świat nie oferuje tej radości i szczęścia, choć człowiek nieustannie ich poszukuje. Właśnie dlatego te rozważania są

przeznaczone nie tylko dla wierzących, ale dla wszystkich, którzy „szukają".

W niniejszym artykule podejmowane są kwestie chrześcijańskiej radości i szczęścia, ich rozumienia oraz tego, jak ich przeżywać w życiu codziennym. Wykorzystano tu głównie metody analityczne, dydaktyczne oraz systematyczne. Metoda analityczna polega na opracowaniu materiałów źródłowych w celu uzyskania odpowiedniej wiedzy na temat chrześcijańskiej radości i szczęścia. Metoda dydaktyczna pozwala zrozumieć, że tylko przeżywając chrześcijańską radość i szczęście, człowiek może być naprawdę radosny i szczęśliwy, niezależnie od tego, co dzieje się na świecie. Metoda systematyczna ukazuje na to, jak trwać w tej radości i szczęściu, pokazując, że Pan Bóg chce, żeby człowiek był naprawdę radosny i szczęśliwy, i robi wszystko, aby tak było.

Artykuł podzielony jest na sześć części: w pierwszej części pokazano, że radość i szczęście są potrzebami człowieka, a także że radość ma wiele stopni. Druga część poświęcona jest temu, że Pismo Święte zawiera wiele opisów dotyczących radości i szczęścia człowieka, zarówno w Starym Testamencie, w oczekiwaniu na przyjście Mesjasza, jak i w Nowym Testamencie. W trzeciej części podkreślono, że Najświętsza Maryja Panna jest wzorem przeżywania radości; w czwartej opisano radość Nowego Przymierza, to, że cała nauka Jezusa Chrystusa, a zwłaszcza kazanie o błogosławieństwach, budzi w sercu człowieka pragnienie szczęścia i radości. To właśnie chrześcijańska radość i szczęście wynikają z wiary w zmartwychwstanie Chrystusa, w Jego zwycięstwo nad wszelkim złem. W części piątej zwrócono uwagę na to, że radość jest owocem Ducha Świętego, która przebywa w człowieku w takim stopniu, w jakim człowiek jest z Nim zjednoczony. W części szóstej zostało pokazane, że człowiek jest powołany do radości i szczęścia, zarówno w wymiarze ziemskim, jak i nadprzyrodzonym.

Dlatego przeżywanie chrześcijańskiej radości zależy od stopnia wiary w Chrystusa — im bardziej człowiek jest zjednoczony z Nim, tym silniej odczuwa tę Bożą radość w codziennym życiu, stając się tym samym naprawdę szczęśliwym.

1. Radość i szczęście jako potrzeby człowieka

Istnieje wiele określeń związanych z radością. Najbardziej precyzyjne z nich to łaciński termin „gaudium" – radość, a „felicitas" – szczęście; oraz

„beatitudo" – szczęśliwość, błogostan, błogosławieństwo[1]. Radość to uczucie, do którego każdy dąży od pierwszych dni życia, nie zdając sobie z tego sprawy. Na początku wystarcza człowiekowi zaspokojenie jego potrzeb przez najbliższe mu osoby. Z czasem te potrzeby rosną i zaczyna szukać czegoś, co przyniesie mu radość. A to uczucie radości jest konsekwencją „czegoś lub kogoś", co je wywołuje. Jest też reakcją na jakieś wydarzenie, potrzebę[2]. Zewnętrzne przejawy radości są obecne w postaci uśmiechu, śmiechu i wyrażania przyjemności w wypowiadanych słowach. Ale zwykła wesołość różni się od prawdziwej radości, która ma głębokie przyczyny w przeżywaniu szczęścia[3].

Radość człowieka ma wiele stopni. Pierwszym z nich jest radość naturalna, radość z życia. Do tego zakresu należą między innymi: udane małżeństwo, odpoczynek, rozrywka, ciekawa i owocna praca, jedzenie, zdrowie. Ludzie jednak rzadko doceniają źródła tej naturalnej radości, chyba tylko wtedy, gdy ich nie ma, gdy są zagubione. Chory docenia zdrowie, głodny docenia chleb, samotny docenia przyjaźń. Ale ta radość pierwszego stopnia nie wystarcza człowiekowi. Drugi, wyższy stopień radości, rodzi się pod wpływem bliskości Boga, Najwyższego Dobra. Przykazania Pana są słuszne – przynoszą radość sercu (Ps 19,9). Zachowanie przykazań jest źródłem radości, ponieważ są one dane dla dobra człowieka, a nie dla ucisku. Następna radość ma znaczenie eschatologiczne – jest to oczekiwanie na powtórne przyjście Pana: „Znowu jednak was zobaczę i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać" (J 16,23)[4].

2. Radość i szczęście jako przesłanie Boga dla człowieka

Chrześcijaństwo daje odpowiedź na pytanie: jak odnaleźć radość? Pismo Święte poświęca temu pytaniu wiele miejsca[5]. W Starym Testamencie zostało ukazanych wiele przejawów radości, która płynie z przymie-

[1] Por. s. Kobielus, *Radość ziemska i niebiańska w kulturze średniowiecza*, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL", 24 (2011) nr 1, 2 (93, 94), s. 155.

[2] Por. M. Świtalska, *Chrześcijańska radość we współczesnym świecie,* „Studia Ełckie", 21 (2019) nr 4, s. 507.

[3] Por. A. Derdziuk, *Adwentowa radość Maryi*, „Salvatoris Mater", 5 (2003) nr 4, s. 158.

[4] Por. A. Radecki, *Niedziela wielkanocna, Abyśmy mieli radość*, w: *Pomoce Duszpasterskie*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny", 6 (1998) nr 2, s. 266.

[5] Por. J. Machniak, *Miłosierdzie Boże jako źródło radości i szczęścia*, „Analecta Cracoviensia", 45 (2013) nr 45, s. 153.

rza zawartego między Jahwe a Izraelem[6]. Naród wybrany niemal nieustannie stawał przed wyborem: odrzucić Boga lub wybrać Go i napełnić się od Niego radością. Życie Abrahama i Mojżesza zostało pokazane jako przykłady radości płynącej z wiary w Boga, a raczej z faktu, że sam Bóg jest ostatecznym źródłem tej radości. Kluczową motywacją dla ziemskiej radości i nadziei na radość po śmierci było oczekiwanie na Mesjasza. Nadzieja ta napełniała serca wierzących radością. Stary Testament to zapis przepełnionego radością oczekiwania na Jego przyjście[7].

Dlatego tylko Bóg, jako radosny Byt, jest określeniem radości stworzenia. Odwieczna (pierwotna) miłość Boga, skierowana ku stworzeniu i człowiekowi, staje się źródłem radości i szczęścia. Staje się zasadą jego trwałości i wieczności. Jest też definicją i źródłem radości człowieka i tylko ona daje radość wieczną, która trwa, a radość wieczna może być tylko owocem takiej miłości. Radość wieczna wcielona w codzienne życie zapewnia Boże błogosławieństwo, czyli prawdziwą radość. Boska miłość, zadana człowiekowi, staje się więc warunkiem szczęścia, najpierw doczesnego, a potem wiecznego. To właśnie ta miłość pozwala człowiekowi uczestniczyć w życiu i radości samego Boga. Ponieważ pełna i prawdziwa radość ma swoje źródło tylko w Bogu i Jego łasce[8] i zależy od stopnia wiary w Chrystusa. Albowiem im silniejsza chrystianizacja człowieka, tym głębsza jego prawdziwa radość. Bo wiara i radość są ze sobą ściśle związane. Gdyż wiara jest dla człowieka drogą poznania prawdy o Bogu[9].

Chrześcijańska radość nie jest radością, którą oferuje świat. Nie pochodzi ona z posiadania czegokolwiek: kariery, sukcesu, pieniędzy, gadżetów, a nawet różnych doświadczeń czy zdolności intelektualnych[10]. Jest radością duchową i dlatego, jak stwierdza Paweł VI, trzeba ją osiągnąć, otworzyć serce i czerpać z niej. W niej odnajduje się Boga, który pochyla się nad całym swoim stworzeniem i który ma szczególną, osobistą relację z człowiekiem. On staje się tak bliski człowiekowi, że nieustannie towarzyszy mu we wszystkich jego sprawach: obowiązkach, pracy, trudzie, cierpieniu, radości i szczęściu[11]. By dokładniej opisać prawdziwą radość i uniknąć

6 Por. J. Machniak, *Miłosierdzie Boże*..., s. 154.

7 Por. H. Szmulewicz, *Wiara źródłem radosnego świadectwa o Chrystusie*, „Tarnowskie Studia Teologiczne", 35 (2016) nr 1, s. 84-85.

8 Por. A. Sobieraj, *Chaire kecharitomene: mariologiczna perspektywa tajemnicy radości*, „Salvatoris Mater", 12 (2010) nr 3-4, s. 85.

9 Por. H. Szmulewicz, *Wiara źródłem*..., s. 83-84.

10 Por. І. Сашко, Марія Наставниця Богосяйна, Львів 2018, s. 152.

11 Por. M. Świtalska, *Chrześcijańska radość*..., s. 508; 511.

jej zniekształconych form, trzeba ją połączyć z miłością, czyli z istotą Boga (por. 1 J 4,8;16).

3. Najświętsza Maryja Panna — wzór radości dla człowieka

Idea chrześcijańskiej radości również znajduje pełne rozwiązanie w Nowym Testamencie[12]. Gdzie termin „chairo" oznacza radować się, cieszyć się i jest używany do opisania radości, która występuje zarówno w znaczeniu świeckim, jak i religijnym. W znaczeniu świeckim jest on najczęściej używany do wyrażania pozdrowienia dla innej osoby, na przykład archanioł Gabriel mówi do Najświętszej Maryi Panny: „Bądź pozdrowiona pełna łaski, Pan z Tobą" (Łk 1,28)[13]. Maryja podejmuje świadomą i wolną decyzję: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!" (Łk 1,38). Ona „ufa" Bogu z pewnością wiary, że Jahwe działa w jej życiu[14].

Maryja, łącząc swoje powołanie z oczekiwaniem na obiecanego Mesjasza, radowała się z Bożej obietnicy i rozważała Jego interwencję w historię wybranego narodu. Zagłębiając się w prorocze przepowiednie, radowała się rzeczywistością przynależności do rodu Dawida i zakorzenienia w wierze Izraela. Zgłębiając historię swojego narodu, odkryła cudowne Boże prowadzenie i wzmocniła swoją wiarę w możliwość Bożej interwencji w jej czasach[15]. Ona jest przede wszystkim wielką radością Boga. Od samego momentu Jej powołania i wybrania, czyli od obietnicy złożonej w ogrodzie czterech rzek (por. Rdz 3,15). W Niej spełnienie radosnej nowiny urzeczywistniło się w formie Wcielenia i zostało przyniesione światu i człowiekowi[16].

W „Magnificat" jako hymnie radości i uwielbienia Boga, który Maryja wypowiada, wychwalając moc Bożego działania w jej życiu, jej duch raduje się, gdy widzi i podziwia pełnię Bożych łask wylanych na nią, a ta radość pozostaje na zawsze w Jej sercu i umyśle. Słowa Maryi: „Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy" (Łk 1,46-47), nigdy nie przestają rozbrzmiewać w Jej duszy, nawet gdy stoi u stóp krzyża z sercem

[12] Por. J. Machniak, *Miłosierdzie Boże*..., s. 154.

[13] Por. s. Grzybek, *Elementy konstytutywne biblijnej radości*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny", 32 (1979) nr 5, s. 251.

[14] Por. Ю. Августин, Дай мені пити. Ігнатіанські реколекції тиждень другий, Львів 2013, s. 40.

[15] Por. A. Derdziuk, *Adwentowa radość Maryi*, s. 158.

[16] Por. A. Sobieraj, *Chaire kecharitomene*:..., s. 87.

przeszytym mieczem boleści[17]. Przecież Bóg był z Nią. Maryja nie radowała się z tego, że mogła coś posiadać, a radowała się raczej z tego, że mogła ofiarować Bogu wszystko, co miała[18]. Maryja, wypełniając wolę Bożą, nie szuka radości dla siebie samej. Choć przyjmuje ją z wdzięcznością, pozostaje wobec niej wolna. Jeśli trzeba, umie od niej oderwać się[19]. Ona radując się życiem i darem rodziny i krzepiona doświadczeniem Bożej Opatrzności, oddawała chwałę Bogu, Dawcy szczęścia. Jej codzienne życie, wypełnione prostym zaufaniem Bogu, było hymnem radości, celebrującym dar istnienia[20].

4. Radość Nowego Przymierza

Idea chrześcijańskiej radości jest obecna także w całym nauczaniu Jezusa Chrystusa, co widać też w ośmiu błogosławieństwach[21]. Bowiem one odpowiadają wrodzonemu pragnieniu szczęścia, które Bóg umieścił w sercu człowieka, aby przyprowadzić go do Siebie, i które może być zaspokojone tylko przez Boga[22]. Natomiast źródłem największej radości jest obietnica wiecznego życia w „domu Ojca" [23].

Chrześcijańska radość, zrodzona z wiary w zmartwychwstanie Jezusa, jest doskonałym świadectwem i potwierdzeniem ostatecznego zwycięstwa Boga nad wszelkim złem. Może wydawać się czymś paradoksalnym, że chrześcijanie radują się, gdy patrzą na krzyż, miejsce kary Zbawiciela, i na Jego zranione ciało. Dla nich krzyż nie jest końcem, ale symbolem zwycięstwa nad cierpieniem. Radość, która im towarzyszy oznacza zwycięstwo nad śmiercią i wszelkim grzechem. Jezus Chrystus jest Zwycięzcą. Jego śmiertelne rany pokazały, jak zaciekła była Jego walka, a Jego zmartwychwstanie ukazało, jak wielkie było Jego zwycięstwo. Chrześcijanie doświadczają tego zwycięstwa, które staje się ich udziałem, także w modlitwie, sakramentach, szczególnie w spowiedzi i Eucharystii[24].

---

17 Por. M. Pagacz, *„Fiat, magnificat i służba". Podstawy duchowości maryjnej w pismach św. Urszuli Ledóchowskiej*, „Studia Gdańskie", 48 (2021), s. 111.

18 Por. І. Сашко, Марія Наставниця..., s. 153.

19 Por. Ю. Августин, Дай мені пити..., s. 41.

20 Por. A. Derdziuk, *Adwentowa radość...*, s. 158.

21 Por. J. Machniak, *Miłosierdzie Boże...*, s. 154.

22 Por. Катехизм Католицької Церкви. Компендіум, Львів 2008, nr 361.

23 Por. J. Machniak, *Miłosierdzie Boże...*, s. 154.

24 Por. K. Parzych-Blakiewicz, *Radość chrześcijańska jako cnota eklezjalna. Na marginesie „Evangelii gaudium" papieża Franciszka*, „*Studia Nauk Teologicznych PAN*", 8 (2013), s. 103.

Pierwszym darem, jaki Jezus zesłał swoim uczniom po zmartwychwstaniu, był dar Ducha Świętego. Od tego czasu radość płynie w Kościele. Maryja będzie tą, która zatroszczy się o to, by jej nie zabrakło, jak wina na weselu w Kanie Galilejskiej. Jej szczególną misją będzie przypominanie ludziom o Misterium Chrystusa. Ona poprowadzi swoje dzieci od ciemności do światła, od rozpaczy do nadziei, od śmierci do zmartwychwstania, aby radość Pana była w nich i aby ich radość była pełna (por. J 15,11). I jak głosi prorok Nehemiasz: „A nie bądźcie przygnębieni, gdyż radość w Panu jest waszą ostoją" (Ne 8,10)[25].

Radość, o której mówi Chrystus, jest radością ubogich, którzy oczekują na swego Pana we wszystkim. Wykrzykuje psalmista: „Raduj się w Panu, a On spełni pragnienia twego serca. Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał" (Ps 37,4-5). Słowa te są modlitwą osoby, której serce jest całkowicie wolne, związane jedynie z wolą Bożą. Takie serce nie jest obciążone tymczasowymi troskami (por. Łk 21,34), ponieważ panuje w nim pokój zmartwychwstałego Chrystusa. Co więcej, chrześcijańska radość jest paradoksalna. Pojawia się jako owoc codziennego krzyża i jest pocieszona tym, co ma dopiero nadejść. Radość ta wybiega naprzeciw bezgranicznej hojności Boga Ojca. To właśnie poprzez tę radość najlepiej objawia się nadzieja chrześcijanina, który z niepokojem oczekuje daru, którego nie jest nawet świadomy[26].

Bóg i Jego łaska są radością i powodują radość. To znaczy, że do tej prawdziwej radości może być zdolny tylko człowiek, który wierzy i żyje w łasce. I dlatego Jezus mówi, że Jego pragnieniem jest, aby radość Jego uczniów była pełna (J 16,24), albo raczej wyznaje pragnienie: aby Moja radość była w was i aby wasza radość była pełna (por. J 15,11), aby nawet największy smutek i cierpienie zostały zamienione w radość (por. J 16,20)[27].

Jednakże udział w szczęściu eschatologicznym nie jest dostępny dla wszystkich. O tym świadczy Apokalipsa św. Jana Apostoła: „Na zewnątrz są psy, zwodziciele, wszetecznicy, mordercy, bałwochwalcy i wszyscy, którzy miłują nieprawość i żyją w niej" (Ap 22,15). Św. Paweł Apostoł rozszerzył tę listę: „Czy nie wiecie, że niesprawiedliwi nie będą mieli Królestwa Bożego? Nie oszukujcie się! Ani wszetecznicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwodnicy, ani ludzie współżyjący ze sobą, ani

[25] Por. І. Сашко, Марія Наставниця..., s. 153.
[26] Por. tamże, s. 152.
[27] Por. A. Sobieraj, *Chaire kecharitomene*:..., s. 85.

złodzieje, ani chciwcy, ani pijacy, ani oszczercy, ani oszczercy nie odziedziczą królestwa Bożego" (1 Kor 6,9-10)[28].

5. Radość – owoc Ducha Świętego

Radość jest owocem działania Ducha Świętego w człowieku i ściśle wiąże się z jego misją w Kościele. Święty Paweł pisze: „Owocem zaś Ducha jest miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie" (Ga 5,22). W Duchu Świętym jest pełnia radości, którą wszyscy ludzie otrzymują w takim stopniu, w jakim pozostają z Nim zjednoczeni[29]. To zjednoczenie z Bogiem stanowi podstawę nadziei na osiągnięcie pełnej szczęśliwości oraz jest przeżywane przez człowieka tutaj, na ziemi, wtedy, gdy on odczuwa radość z przebywania we wspólnocie Kościoła i raduje się siłą czerpaną z modlitwy[30].

Słowa Pisma Świętego, dzieło Kościoła, żywoty świętych oraz nauczanie pasterzy Kościoła XX i XXI wieku potwierdzają i nieustannie zachęcają człowieka do chrześcijańskiego stylu życia, z którego płynie radość[31]. We współczesnej wspólnocie Kościoła uczeń Chrystusa jest wezwany do niesienia światu orędzia radości Ewangelii, która jest nierozerwalnie związana z miłością do Boga i ludzi. W tym rozumieniu misją Kościoła jest także służenie kształtowaniu w sercach ludzi duchowości chrześcijańskiej, przeniknięte radością w Chrystusie[32]. Zbawiciel ostrzegając człowieka przed smutkiem, przypomina mu o wezwaniu do radości. Bo dla człowieka, który słucha Boga i chce oddać Mu swoje życie, radość jest naturalnym odruchem serca i tym samym staje się w pewnym sensie jego powinnością[33].

6. Człowiek powołany do radości i szczęścia

Apostoł Paweł twierdzi: „Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się!" (Flp 4,4). Każdy człowiek ma dążenie do radości

[28] Por. s. Kobielus, *Radość ziemska...*, s. 165.
[29] Por. s. Grzybek, *Elementy konstytutywne...*, s. 260.
[30] Por. A. Derdziuk, *Chrystocentryzm personalistyczny*, „Roczniki Teologii Moralnej", 56 (2009) t. 1, s. 46.
[31] Por. M. Świtalska, *Chrześcijańska radość...*, s. 522.
[32] Por. H. Szmulewicz, *Pilne zadanie uczniów Chrystusa: głosić radość Ewangelii we współczesnym świecie*, „Tarnowskie Studia Teologiczne", 33 (2014) nr 1, s. 139.
[33] Por. A. Derdziuk, *Adwentowa radość Maryi*, s. 162.

i szczęścia. Jednak zaburzenia w ludzkiej naturze spowodowane grzechem pierworodnym powodują, że ludzie nie zawsze potrafią znaleźć właściwą drogę do zrealizowania tego celu[34].

Ponadto chrześcijaństwo głosi prawdę, że człowiek jest powołany do radości zarówno w wymiarze ziemskim, jak i nadprzyrodzonym. Ukazuje również prawdę, że człowiek i cały świat pochodzą od Boga i są ku Niemu ukierunkowane. Człowiek wierzący ma również nadzieję na pokonanie wszelkich niedoskonałości i cierpień oraz odnalezienie sensu swojego istnienia[35].

Radość bowiem czerpie swoją siłę ze szczęścia[36]. Ponieważ Bóg powołał człowieka do szczęścia, które zostało mu dane jak dar. Człowiek od początku swego istnienia znajdował się w rajskim szczęściu, z którego w przyszłości miał przejść do jeszcze wyższego stanu szczęścia, ale przez nieposłuszeństwo nie osiągnął tego i utracił to szczęście, które miał w raju. I odtąd nie mógł go on sam przywrócić gdyż był dla niego zamknięty dostęp do nieziemskiego szczęścia. Potrzebne było Boże działanie. Bóg nie zmienił swego planu dla człowieka i nadal chciał, by był on prawdziwie szczęśliwy. Wypełniając wolę Ojca, Chrystus przyjął ludzkie ciało i odkupił człowieka, tak przywrócił jemu raj, czyli otworzył dostęp do nieba, do stanu najwyższego szczęścia. Zatem w przyszłości, po zmartwychwstaniu, sprawiedliwi będą cieszyć się niebiańskim szczęściem w niezniszczalnych ciałach. Ponieważ dusza sprawiedliwego, z chwilą śmierci cielesnej, wstępuje w rzeczywistość niebiańskiej szczęśliwości, której nigdy nie opuści[37].

Człowiek doświadcza przejawów szczęścia jako tych elementów życia, które nadają sens jego życiu, dla których warto żyć. Szczęście zdaje się zbliżać do życia, stapiać się z nim, tworząc jedną całość, nadając mu niepowtarzalny charakter. Choć trudno je opisać i nazwać, bardzo konkretnie wyraża się w uczuciu zadowolenia, uśmiechu czy codziennej radości. Zasadnicze elementy szczęścia funkcjonują w najbliższych oraz, w sensie przestrzennym, w relacjach z innymi ludźmi[38].

Darem wlanym w duszę ludzką jest radość zjednoczenia z Bogiem, który wznosi ją ponad jej własną istotę i odkrywa w niej tajemnice ukryte od wieków. Trudność mistycznej drogi do Wiecznej Radości polega na do-

[34] Por. J. Machniak, *Miłosierdzie Boże*..., s. 153.
[35] Por. tamże, s. 154.
[36] Por. M. Świtalska, *Chrześcijańska radość*..., s. 522.
[37] Por. O. Kashchuk, *Powołanie człowieka do szczęścia w nauczaniu Grzegorza Wielkiego*, „Vox Patrum", 52 (2008) nr 1, s. 423.
[38] Por. A. Zwoliński, *Rodzina jako źródło szczęścia*, Kraków 2016, s. 476.

pełnieniu i urzeczywistnieniu samego poszukiwania radości, w prostych doświadczeniach, zdarzeniach czy przeżyciach. W nich Wieczna Radość jest obecna na swój sposób, kierując radosną duszę ku sobie, dopóki dusza nie zdobędzie się na odwagę oddania w jej ręce swej poznawczej czynności, by z szukającej radości stała się radością, której sama Radość szuka i znajduje[39].

Istotą chrześcijańskiej radości jest duchowe uczestnictwo w tej niezmierzonej radości, boskiej i ludzkiej zarazem, która istnieje w sercu uwielbionego Jezusa Chrystusa. Gdy Bóg Ojciec zaczął objawiać w historii „tajemnicę swej woli, według swego postanowienia, które powziął w Jezusie Chrystusie dla dokonania pełni czasów" (por. Ef 1,9-10), ta radość od razu pojawiła się w tajemniczy sposób wśród Ludu Bożego, jeszcze bez wyjaśniania jej natury[40].

Również chrześcijańską radość warto rozpatrywać w dwóch wymiarach: osobistym i społecznym, ponieważ każdy człowiek żyje w określonym środowisku społecznym, w określonych relacjach z innymi ludźmi. Kiedy Bóg wypowiada Swoje słowo, mówi do każdej osoby indywidualnie, ale mówi także do całego rodzaju ludzkiego. To w żaden sposób nie umniejsza prawdy, że ostatecznie Bóg oczekuje osobistej odpowiedzi od każdej osoby. Osobista odpowiedź może przynieść głęboką i trwałą pozytywną zmianę społeczną w życiu człowieka. Z tego względu osobiste zwycięstwo nad grzechem i wierność Ewangelii jest nie tylko powodem do radości dla chrześcijanina, ale także darem dla otaczających go ludzi[41].

* * *

Niniejszy artykule zawiera w sobie rozważania na temat chrześcijańskiej radości i szczęścia, ich rozumienia oraz tego, jak ich przeżywać w dzisiejszych czasach. Radość i szczęście mają wiele definicji. Chrześcijaństwo głosi prawdę, że człowiek jest powołany do radości i szczęścia, dając tym samym odpowiedź na pytanie, jak ich odnaleźć. Bóg jest źródłem radości i szczęścia. Radość i szczęście to dary Boga dla człowieka. Radość chrześcijańska nie jest tą radością, którą oferuje świat, i nie pochodzi z rzeczy ziemskich; jest to radość trwała i mająca wymiar nadprzyrodzony.

[39] Por. R. Kozłowski, *Radość filozofa. Edyty Stein drogi radości*, „Ethos", 24 (2011) nr 1/2, s. 84.
[40] Por. Paweł VI, adhort. apostol. *Gaudete in Domino*, Rzym 1975, s. 21.
[41] Por. H. Szmulewicz, *Pilne zadanie...*, s. 139.

Podsumowując, można stwierdzić, że rozumienie i przeżywanie chrześcijańskiej radości i szczęścia jest możliwe tylko wtedy, gdy człowiek wierzy w Chrystusa i jest z Nim zjednoczony. To właśnie z niej człowiek ma nadzieję i jest naprawdę szczęśliwy, niezależnie od tego, co dzieje się na świecie.

UNDERSTANDING AND EXPERIENCING CHRISTIAN JOY AND HAPPINESS IN TODAY'S WORLD

Abstract

Every person longs to be joyful and happy and seeks that joy and happiness everywhere, never missing an opportunity. Only God can satisfy this longing, as St. Augustine said: „Our hearts are restless until they rest in You". God is the source of joy and happiness, and He desires for people to be joyful and happy. This is precisely why Christianity provides the answer to the question of how to find this joy and be happy. Christian joy is not the joy that this world offers; it is lasting, has an eternal dimension, and depends on the degree of faith in Christ—the more a person is Christianized, the more they experience this joy in their daily life, becoming truly happy, regardless of what is happening in the world.

Keywords: *Christ, The Blessed Virgin Mary, Christian joy, happiness, man, gift.*

Bibliografia

Derdziuk A., *Adwentowa radość Maryi*, „Salvatoris Mater", 5 (2003) nr 4, s. 157-167.

Derdziuk A., *Chrystocentryzm personalistyczny*, „Roczniki Teologii Moralnej", 56 (2009), t. 1, s. 41-54.

Grzybek S., *Elementy konstytutywne biblijnej radości*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny", 32 (1979) nr 5, s. 250-260.

Kashchuk O., *Powołanie człowieka do szczęścia w nauczaniu Grzegorza Wielkiego*, „Vox Patrum", 52 (2008) nr 1, s. 411-424.

Kobielus S., *Radość ziemska i niebiańska w kulturze średniowiecza*, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL", 24 (2011) nr 1, 2 (93, 94), s. 155-165.

Kozłowski R., *Radość filozofa. Edyty Stein drogi radości*, „Ethos", 24 (2011) nr 1/2, s. 69-85.

Machniak J., *Miłosierdzie Boże jako źródło radości i szczęścia*, „Analecta Cracoviensia", 45 (2013) nr 45, s. 149-165.

Pagacz M., *„Fiat, magnificat i służba". Podstawy duchowości maryjnej w pismach św. Urszuli Ledóchowskie*j, „Studia Gdańskie", 48 (2021), s. 105-118.

Parzych-Blakiewicz K., *Radość chrześcijańska jako cnota eklezjalna. Na marginesie „Evangelii gaudium" papieża Franciszka*, „Studia Nauk Teologicznych PAN", 8 (2013), s. 95-106.

Paweł VI, adhort. apostol. *Gaudete in Domino*, Rzym 1975.

Radecki A., *Niedziela wielkanocna, Abyśmy mieli radość*, w: *Pomoce Duszpasterskie*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny", 6 (1998) nr 2, s. 265-267.

Sobieraj A., *Chaire kecharitomene: mariologiczna perspektywa tajemnicy radości*, „Salvatoris Mater", 12 (2010) nr 3-4, s. 83-103.

Szmulewicz H., *Pilne zadanie uczniów Chrystusa: głosić radość Ewangelii we współczesnym* świecie, „Tarnowskie Studia Teologiczne", 33 (2014) nr 1, s. 137-150.

Szmulewicz H., *Wiara źródłem radosnego świadectwa o Chrystusie*, „Tarnowskie Studia Teologiczne", 35 (2016) nr 1, s. 83-97.

Świtalska M., *Chrześcijańska radość we współczesnym świecie,* „Studia Ełckie", 21 (2019) nr 4, s. 507-524.

Zwoliński A., *Rodzina jako źródło szczęścia*, Kraków 2016.

Августин Ю., Дай мені пити. Ігнатіанські реколекції тиждень другий, Львів 2013.

Катехизм Католицької Церкви. Компендіум, Львів 2008.

Сашко І., Марія Наставниця Богосяйна, Львів 2018.

Sofiia Sahaidachna - Absolwentka KUL Lublin, specjalizacja: teologia moralna.